

Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z 13 lipca 2020 roku w sprawie z powództwa K. M. przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

I. Przedmiot postępowania.

Powód domagał się zapłaty kwoty 5.100 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie wskazując, że jest nabywcą wierzytelności odszkodowawczej wobec pozwanej, przysługującej uprzednio M. R., a powstałej na skutek wypadku komunikacyjnego. Sprawca szkody objęty był ochroną ubezpieczeniową od odpowiedzialności cywilnej przez pozwanego. 6 listopada 2016 roku poszkodowana wynajęła u powoda pojazd zastępczy, z tego tytułu powód wystawił fakturę VAT na kwotę 20.110,50 zł, przyjmując dobową stawkę najmu na poziomie 150 zł netto przy okresie najmu wynoszącym 109 dni. Pozwany zapłacił powodowi z tytułu najmu pojazdu zastępczego kwotę 2.068,86 zł przyjmując za uzasadniony okres najmu 29 dni, przy stawce dobowej 59 zł netto. Powód dochodzi części odszkodowania w kwocie 5.100 zł.

Pozwana domagała się oddalenia powództwa twierdząc, że poszkodowana została poinformowana, że ubezpieczyciel zwraca koszty najmu pojazdu do kwoty 59 zł netto i że nie podjęła działań zmierzających do minimalizacji szkody.

II. Rozstrzygnięcie Sądu I Instancji.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie wyrokiem z 19 czerwca 2019 roku zasądził od pozwanej kwotę 2.425,21 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Sąd ustalił, że 31 października 2016 roku doszło do kolizji, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki S. (...) nr rej. (...), należący do M. R.. Sprawca szkody objęty był ochroną ubezpieczeniową przez pozwanego. Poszkodowana 2 listopada 2016 roku oddała pojazd do naprawy do (...) S. (...) -C. w S., a następnie 6 listopada 2016 roku zawarła z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego marki H. nr rej. (...), przy dobowej stawce najmu wynoszącej 150 zł netto. Samochód został naprawiony i wydany poszkodowanej 10 marca 2017 roku, wynajęty pojazd poszkodowana oddała 22 lutego 2017 roku. Tego dnia powód wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 20.110,50 zł brutto tytułem najmu pojazdu zastępczego przez okres 109 dni, przy dobowej stawce najmu wynoszącej 150 zł netto. 22 lutego 2017 roku poszkodowana zawarła z powodem umowę cesji wierzytelności, na podstawie której zbyła wierzytelność z tytułu faktury wystawionej za najem pojazdu zastępczego w stosunku do pozwanej. 22 listopada 2016 roku (...) S. (...) -C. w S. sporządził kalkulację naprawy nr (...), która następnie z dnia 2 grudnia 2016 roku została zweryfikowana przez rzeczoznawcę pozwanej i w całości zaakceptowana, a następnie decyzją z 22 kwietnia 2017 roku pozwana przyznała powodowi kwotę 2.068,86 zł tytułem zwrotu kosztów najmu samochodu zastępczego.

Stawki za wynajem samochodu zastępczego na rynku (...) w klasie samochodów odpowiadających marce uszkodzonego samochodu marki S. (...), czyli pojazdu z segmentu A, przy założeniu wynajmu na okres ponad 14 dni, a także przy uwzględnieniu braku limitu przebiegu dobowego, zniesienia udziału własnego w uszkodzeniach i przy pełnym ubezpieczeniu AC/OC/NW w końcu 2017 roku zawierały się w przedziale 119-145 zł netto za dobę; przeciętnie 132 zł/dobę netto.

Sąd przyjął, że uzasadniony czas trwania wynajmu zależy od oceny, czy (...) powinno podjąć naprawę nie czekając na informację o przyjęciu przez pozwaną odpowiedzialności za szkodę, czy też słusznie wstrzymywało się z podjęciem jakichkolwiek czynności do czasu otrzymania tej informacji. W pierwszym wariantcie zasadny był wynajem samochodu zastępczego na czas od początku tego wynajmu, czyli od 6 listopada 2016 roku do 16 grudnia 2016 roku, kiedy to przy zachowaniu przez (...) należytej staranności i bez oczekiwania na przyjęcie odpowiedzialności przez pozwaną, naprawa uszkodzonego samochodu, a wraz z nią i wynajem samochodu zastępczego mogły się zakończyć. Łącznie stanowi to 41 dni kalendarzowych. Natomiast w drugim wariantcie zasadny był wynajem samochodu zastępczego na czas od początku tego wynajmu, czyli od dnia 6 listopada 2016 roku do 24 stycznia 2017 roku, kiedy to przy zachowaniu przez (...) należytej staranności i po przyjęciu przez pozwaną odpowiedzialności za szkodę, naprawa

uszkodzonego samochodu, a wraz z nią i wynajem samochodu zastępczego mogły się zakończyć. Łącznie stanowi to 80 dni kalendarzowych.

Sąd Rejonowy przyjął częściową zasadność powództwa odwołując się do art. 822 k.c., art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152, ze zm.) oraz art. 436 § 1 k.c. i 415 k.c. Opinię biegłego sądowego oceniono jako wiarygodną i przyjęto, że stawka najmu przy okresie ponad 14 dni, przy uwzględnieniu braku limitu przebiegu dobowego, zniesienia udziału własnego w szkodach i przy pełnym ubezpieczeniu AC/OC/NW w końcu 2017 roku zawierała się w przedziale 119-145 zł netto za dobę; przeciętnie 132 zł/dobę netto, a co za tym idzie stawka 150 zł netto zastosowana przez powoda była stawką zawyżoną. Sąd uznał, że oferta wynajmu pojazdu zastępczego sformułowana przez pozwanego nie została skutecznie poszkodowanej przekazana; poszkodowana nie potwierdziła w zeznaniach, aby otrzymała cennik stosowany przez firmy współpracujące i oferujące najem pojazdów zastępczych. W tym układzie procesowym na pozwanej spoczywa obowiązek wykazania, że złożyła poszkodowanej skutecznie ofertę najmu samochodu zastępczego. Według umowy zawartej przez poszkodowaną z powodem stawka najmu została określona na 150 zł netto za każdy dzień. Sąd uznał za uzasadnioną, rynkową stawkę najmu ustaloną przez biegłego w wysokości 109,00 złotych netto plus podatek Vat, tj. brutto w wysokości 134,07 złotych. Sąd uznał za biegłym, że uzasadniony czas naprawy przy zachowaniu przez (...) należytej staranności odpowiada 41 dniom kalendarzowym. Przyjęto, że likwidując szkodę nie można było oczekiwać na decyzję w zakresie przyjęcia odpowiedzialności przez zakład ubezpieczeń w sytuacji, kiedy oczekiwanie to rodzi powstanie dodatkowych kosztów, w tym przypadku kosztów związanych z najmem pojazdu zastępczego. Działanie takie jest sprzeczne z obowiązkiem ciężącym na poszkodowanym w zakresie zmniejszenia rozmiarów szkody, o którym wspomniano wyżej. Powództwo uwzględniono w zakresie uwzględniającym dotychczas wypłacone odszkodowanie – w wysokości 2.425,21 złotych.

III. Apelacja.

Wyrok został zaskarżony apelacją przez stronę powodową w części oddalającej powództwo. Domagano się zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości i stosowne do wyniku sprawy orzeczenie o kosztach procesu, ewentualnie uchylenie wyroku w zakresie pkt 2.-4. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Wyrokowi zarzucono naruszenie:

- 1) art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 363 k.c. przez błędną wykładnię pojęcia szkody i nieuzasadnioną odmowę rekompensaty powodowi szkody;
- 2) art. 354 § 2 k.c. w zw. z art. 362 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że poszkodowana przez oczekiwanie na przyjęcie odpowiedzialności przez pozwaną nie dążyła do minimalizacji szkody;
- 3) art. 233 §1 k.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego i zaniechanie jego wszechstronnego rozważenia, w szczególności dokumentów zawartych w aktach szkody oraz opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, wyrażające się w błędnym przyjęciu, że:
 - a) poszkodowana wynajmując pojazd zastępczy nie dążyła do minimalizacji szkody;
 - b) zasadnym był najem jedynie przez okres 41 dni;
 - c) poszkodowana powinna przystąpić do naprawy pojazdu przed przyjęciem odpowiedzialności przez pozwaną.

Pozwana domagała się oddalenia apelacji.

IV. Rozstrzygnięcie Sądu II instancji.

1. Apelacja jest bezzasadna. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd II Instancji, jako sąd merytoryczny w zakresie faktów i prawa, przyjmuje za własne ustalenia Sądu I instancji w całości. Ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji jest prawidłowa, jednak brakuje wprost ustalenia w zakresie nieprzyjęcia odpowiedzialności

przez ubezpieczyciela i daty, kiedy odpowiedzialność ta została przyjęta. Z opinii biegłego sądowego wynika jednak, że czas naprawy pojazdu przy zachowaniu należytej staranności przez powoda i bez oczekiwania na przyjęcie odpowiedzialności przez pozwaną to 41 dni kalendarzowych, a z zaliczeniem do tego okresu oczekiwania na przyjęcie odpowiedzialności - 80 dni kalendarzowych i ta okoliczność podlega rozważaniu i ostatecznie ustaleniu przez Sąd II Instancji. Rozważając długość okresu najmu pojazdu zastępczego, Sąd pierwszej instancji przyjął, że nie można było oczekiwać na decyzję ubezpieczyciela, dlatego że oczekiwanie to rodziło powstanie dodatkowych kosztów i było sprzeczne z obowiązkiem minimalizacji rozmiarów szkody. Apelacja kwestionuje jedynie przyjęcie przez Sąd okresu najmu pojazdu zastępczego na 41 dni kalendarzowych, zamiast na 80, odwołując się w tym zakresie do przepisów prawa materialnego regulujących normalny związek przyczynowy (art. 361 k.c.), przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody (art. 362 k.c.), współdziałanie wierzyciela i dłużnika przy wykonywaniu zobowiązania (art. 354 § 2 k.c.) a także do art. 233 § 1 k.p.c., więc do błędnej oceny dowodów, mającej skutkować błędnym ustaleniem okresu najmu pojazdu. Formalnie prawidłowo sformułowane zarzuty apelacji nie są jednak trafne.

2. Obowiązek odszkodowawczy obejmuje normalne następstwa zdarzenia (art. 361 k.c.) więc rozstrzygnięcie sprawy zależy od udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy zwykłym, normalnym, zazwyczaj spodziewanym następstwem braku jednoznacznej informacji o osobie odpowiedzialnej za szkodę jest zwłoka z podjęciem decyzji przez poszkodowanego o naprawie pojazdu. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy, kwestia ustalenia normalnej przyczynowości determinowana jest ustaleniem, jaki wpływ na decyzję o naprawie uszkodzonego pojazdu ma ustalenie, czy ubezpieczyciel pokryje koszty tej naprawy. Odpowiednim miernikiem, czy mamy do czynienia ze zwykłym związkiem przyczynowym między brakiem informacji o przyjęciu odpowiedzialności przez ubezpieczyciela a zwłoką w decyzji o naprawie pojazdu jest należyta staranność poszkodowanego i przedsiębiorcy prowadzącego warsztat samochodowy.

3. Okoliczność, czy poszkodowany wie, kto ostatecznie jest zobowiązany do pokrycia szkody, nie jest żadnym z elementów warunkujących decyzję, czy rozpocząć naprawę pojazdu. Proces decyzyjny w tym zakresie nie wymaga znajomości osoby zobowiązanej do pokrycia kosztów naprawy pojazdu. Naprawa powinna być rozpoczęta bez zbędnej zwłoki, chyba że istnieją jakieś szczególne okoliczności. Stronami umowy o dzieło (naprawy pojazdu) są poszkodowany i przedsiębiorca prowadzący warsztat samochodowy, o zwłoce w rozpoczęciu naprawy mogą decydować okoliczności związane ze stronami tej umowy. Przykładowo, kiedy poszkodowany nie dysponuje środkami pieniężnymi pozwalającymi na pokrycie kosztów naprawy i koszty te nie mogą być z kredytowane w ramach kredytu kupieckiego przez warsztat samochodowy, jednak okoliczność tego rodzaju nie została w toku postępowania udowodniona. Podobnie obowiązek współdziałania w zakresie wykonania zobowiązania (art. 354 § 2 k.c.) przy szkodach większych rozmiarów, o wątpliwym zakresie, może uzasadniać oczekiwanie na ostateczne stanowisko ubezpieczyciela wyrażające się w akceptacji dodatkowych kosztorysów. Według stanowiska strony powodowej i twierdzeń apelacji jedyną i niejako automatyczną okolicznością decydującą o zwłoce w rozpoczęciu naprawy ma być w każdej sytuacji zwłoka z przyjęciem odpowiedzialności przez ubezpieczyciela. Sytuacja taka jest nie do zaakceptowania; kiedy ubezpieczyciel nie przyjąłby odpowiedzialności, najem byłby nieograniczony w czasie. W rozpoznanej sprawie nie wiadomo, jakie znaczenie dla procesu decyzyjnego rozpoczęcia naprawy ma przyjęcie odpowiedzialności przez ubezpieczyciela. Naprawa pojazdu, przy zachowaniu należytej staranności przez poszkodowanego, powinna się rozpocząć niezwłocznie po zdarzeniu komunikacyjnym, a jeżeli następuje to ze zwłoką, to rzeczą powoda jest udowodnienie, zgodnie z materialnoprawnym rozkładem ciężaru dowodu z art. 6 k.c., że zwłoka ta pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem sprawczym. W apelacji, oprócz nieuzasadnionej tezy, że w każdej sytuacji konieczne jest oczekiwanie na przyjęcie odpowiedzialności przez zakład ubezpieczeń, przyczyny zwłoki z rozpoczęciem naprawy nie zostały wyjaśnione.

4. Reasumując, odpowiedzialność ubezpieczyciela wyznaczona odpowiedzialnością poszkodowanego zawiera się w granicach normalnego związku przyczynowego, zgodnie z art. 361 § 2 k.c. Powód powinien udowodnić, że zwłoka z rozpoczęciem naprawy pojazdu była normalnym, zwykle prawdopodobnym, oczekiwanym, następstwem braku decyzji ubezpieczyciela o przyjęciu odpowiedzialności. Powyższe oczywiście nie przeczy trafnym tezom apelacji, że poszkodowany powinien korzystać z pojazdu przez czas naprawy, tyle że czas ten w rozpoznanej sprawie zostało bezpodstawnie wydłużony. Dłużnik i wierzyciel powinni współdziałać przy wykonywaniu zobowiązania i oczywiście

zwłoka ubezpieczyciela z jednoznacznym oświadczeniem, czy naprawi szkodę pozostaje w sprzeczności z modelowym zachowaniem opisanym art. 354 k.c. Nie udowodniono jednak, aby brak współpracy dłużnika uniemożliwił zachowanie należytej staranności w zakresie rozpoczęcia naprawy pojazdu.

5. W rezultacie Sąd I instancji nie naruszył art. 361 § 2 k.c., 363 k.c. 354 § 2 k.c., 362 k.c., nie dokonał błędnej oceny dowodów przez naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., choć kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenie wymagało uzupełnienia argumentacją prawną przez sąd drugiej instancji. Apelacja podlegała więc oddaleniu na podstawie art 385 k.p.c.

6. Wyrok Sądu I instancji podlegał sprostowaniu w zakresie oznaczenia pozwanej spółki na podstawie art. 350 § 3 k.p.c.

V. Koszty postępowania.

Powód przegrał sprawę wywołaną wniesioną przez siebie apelacją i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu z art 98 k.p.c. zobowiązany jest do zwrotu pozwanej kwoty 450 zł zgodnie z § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radcowskie.

SSO Robert Bury SSO Anna Górnik SSR del. Rafał Lila